

Za nami ostatni trening zespołu przed jutrzejszym spotkaniem ze Sieną. Luis Enrique otrzymał dziś po południu ostatnie odpowiedzi, na pytania, na które nie znał odpowiedzi na porannej konferencji prasowej.

Jedno z nich dotyczyło Fernando Gago. Argentyńczyk również dziś nie pojawił się na boiskach Trigorii i w Sienie nie wystąpi. Gracz ma problemy z mięśniami uda. Dziś na murawie zabrakło również Daniele De Rossiiego. Gracz z numerem 16 pracował podobnie jak w dniach poprzednich na siłowni i przygotowuje się spokojnie do meczu z Parmą, gdyż w Sienie nie zagra z powodu zawieszenia. Regularnie trenowali Osvaldo, Viviani, Lamela i Juan w wypadku których kondycji pojawiała się w tygodniu kilka pytań.

Zespół pojawił się na boisku około 13:30. Tymczasem już od godziny 11:00 polewano boisko z tryskaczy gorącą wodą, tak aby zszedł lód pokrywający murawę i murawa nadawała się do pracy. Gracze rozpoczęli trening od tradycyjnej rozgrzewki. O 13:55 rozpoczęto ćwiczenia indywidualne, podbicia piłki, długie wybieganie, podania. Bramkarze trenowali oddzielnie. O 14:05 rozpoczęły się prace nad schematami ofensywnymi, a kwadrans później gracze ćwiczyli wejścia skrzydłem i dośrodkowania. O 14:55 rozpoczęła się symulacja gry pięciu na pięciu:

Zieloni: Casetti, Kjaer, Simplicio, Bojan, Osvaldo,

Czerwoni: Rosi, Juan, Greco, Heinze, Lamela.

Także Luis Enrique brał czynny udział w ćwiczeniu i zapraszał zamiennie kolejnych graczy do gry pięciu na pięciu. O 14:45 do szatni zaczęli schodzić pierwsi gracze: Pjanic, Greco, Simplicio, Marquinho, Bojan, po nich Cicinho, Casetti, Borini. Reszta piłkarzy żonglowała piłką i uderzała na bramkę. O 14:50 reszta graczy opuściła boisko i sesja treningowa dobiegła końca.

Autor: abruzzo